

Sygn. akt **III AUa 466/22**

III AUz 45/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Wiesława Stachowiak

Protokolant: Beata Tonak

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2023 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

przy udziale ubezpieczonego J. P. i zainteresowanego (...) S.A.

w P.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 20 stycznia 2022 r. sygn. akt VIII U 1439/20

oraz na skutek zażalenia zainteresowanego (...) S.A. w P.

na postanowienie o kosztach zawarte w punkcie 2 wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 20 stycznia 2022 r. sygn. akt VIII U 1439/20

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 i zasądza od Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. oraz zainteresowanego (...) S.A. w P. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. kwoty po 450,00 zł (słownie: czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
2. oddala apelację w pozostałym zakresie;
3. zasądza od Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. kwotę 675,00 zł (słownie: sześćset siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;
4. nie obciąża pozwanego kosztami postępowania zażaleniowego.

	Wiesława Stachowiak	
--	---------------------	--

UZASADNIENIE

(co do całości wyroku)

Decyzją z dnia 6.05.2020r. (Nr (...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., stwierdził, że dla **J. P.** podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne z tytułu umowy o pracę u płatnika Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P. stanowi przychód uzyskany z umowy zlecenie zawartej z (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P. (poprzednio (...) Spółka Akcyjna), w ramach której to umowy praca wykonywana była na rzecz własnego pracodawcy.

Od tej decyzji, w ustawowo przewidzianym trybie i terminie, odwołał się płatnik składek Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o. z siedzibą w P., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wnosząc o zmianę decyzji w całości i stwierdzenie, że przychody uzyskane przez osobę ubezpieczoną z tytułu umowy zlecenie, zawartej z firmą (...) S.A. (poprzednio (...) S.A.), nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne łącznie z wynagrodzeniem, wypłaconym przez pracodawcę, a nadto o zasądzenie od organu na rzecz odwołującej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zawiadomił o toczącym się postępowaniu zainteresowanego (...) S.A. z siedzibą w P..

Zainteresowany przystąpił do sprawy i wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji w całości i stwierdzenie, że przychody uzyskane przez osobę ubezpieczoną z tytułu umowy zlecenie, zawartej z firmą (...) S.A. (poprzednio (...) S.A.), nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne łącznie z wynagrodzeniem, wypłaconym przez pracodawcę ubezpieczonego, a nadto o zasądzenie od organu na rzecz zainteresowanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy nie wzywał J. P. do udziału w postępowaniu odrębnym postanowieniem, bowiem był on już stroną postępowania administracyjnego przed organem rentowym i adresatem decyzji, stając się automatycznie stroną postępowania odwoławczego.

Ubezpieczony nie zajął stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2022r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił odwołanie (pkt 1) i zasądził od odwołującego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P. oraz zainteresowanego (...) S.A. z siedzibą w P. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w P. kwoty po 900 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. (...) w P., została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 25 czerwca 2001 r. pod nr (...).

Przedmiotem działalności odwołującej jest m.in. sprzedaż hurtowa i detaliczna samochodów osobowych i furgonetek, pozostałych pojazdów samochodowych, konserwacja i naprawa pojazdów samochodowych. Odwołująca prowadzi w województwie (...) salony sprzedaży pojazdów marki K., F., I., J., A. (...), L., I., serwisy samochodowe tych marek, sklepy z częściami zamiennymi, nadto świadczy usługi pomocy drogowej 24h.

Wspólnikami odwołującej są Z. G., A. O., M. G.. Prezesem wieloosobowego Zarządu jest M. G.. Członkiem zarządu i dyrektorem sprzedaży samochodów w spółce jest A. O..

Odwołująca prowadzi współpracę z wieloma instytucjami finansowymi w kraju w zakresie udzielania przez te instytucje klientom spółki pomocy w finansowaniu zakupu pojazdów nowych i używanych w drodze leasingu lub na podstawie zawartej umowy pożyczki. Jedną z takich instytucji jest (...) Spółka Akcyjna.

(...) Spółka Akcyjna (poprzednia nazwa: (...) Spółka Akcyjna) został wpisany do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego 9 lipca 2001 r. pod numerem (...). Siedziba spółki mieści się w P. przy ul. (...). Przedmiotem działalności spółki jest m.in. pośrednictwo pieniężne, leasing finansowy, a także pozostałe formy udzielania kredytów.

Spółka posiada różne źródła pozyskiwania klientów. Głównym źródłem są sieci sprzedażowe. Ponadto korzysta z innych źródeł pozyskiwania klientów, takich jak np. doradcy bankowi z grupy kapitałowej, pośrednicy finansowi, dostawcy środków trwałych oraz aktywność własna spółki i działania marketingowe.

W zależności od sytuacji danego podmiotu, zawierano z podmiotami zewnętrznymi umowy dotyczące promowania produktów (...). I tak, spółka zawierała umowy o współpracy – jeśli podmiot prowadził działalność gospodarczą, albo umowy o świadczenie usług – jeśli nie prowadził działalności gospodarczej.

Istotą obu umów było promowanie produktu, czyli leasingu i pośrednictwo w pozyskiwaniu klientów na produkt oferowany przez spółkę.

Spółka (...) zawierała umowy o współpracy z różnymi podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą, zwanymi „Dostawcami”. Jeśli doszło do zawarcia umowy leasingu z klientem, któremu „Dostawca” promował świadczoną przez spółkę usługę, to „Dostawca” wystawiał fakturę do zapłaty przez S.. „Dostawca” otrzymywał z tego tytułu prowizję.

Z kolei w zawieranych umowach o świadczenie usług (z osobami fizycznymi) spółka nie określała czasu, miejsca oraz sposobu dotarcia do klienta. Umowa ta określała natomiast, że czynności wykonywane na podstawie tych umów nie mogą naruszać obowiązków wobec osób trzecich, np. wobec swojego pracodawcy. Praca wykonywana na podstawie tych umów polegała na pozyskaniu klienta do zawarcia umowy leasingowej. Zleceniobiorcy przedstawiali klientom możliwość zawarcia umowy leasingu, a jeżeli klient wyraził zainteresowanie, to następnie przekazywali kontakt do doradcy leasingowego, który dalej prowadził sprawę. Wypłata wynagrodzenia była uzależniona od wartości przedmiotu leasingu. Wynagrodzenie było wypłacane po zawarciu umowy leasingu.

W dniu 2 stycznia 2013 r. (...) S.A. (wówczas jeszcze (...) S.A.), reprezentowana przez menadżera rynku D. S. oraz Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o., reprezentowane przez ówczesnego Prezesa Zarządu – Z. G., zawarły umowę o współpracy, w ramach której odwołująca spółka jako Dostawca zobowiązała się do promowania świadczonej przez (...) S.A. usługi leasingu oraz pożyczki, a w szczególności w ramach prowadzonej sprzedaży pojazdów, do pozyskiwania klientów, polecając im finansowanie zakupu lub przyjęcia takiego pojazdu do używania w ramach zawartej z (...) umowy leasingu lub umowy pożyczki. Strony zobowiązały się wyznaczyć w stosunku do siebie osoby odpowiedzialne za współpracę. (...) był reprezentowany przez S. B.. W przypadku zawarcia przez (...) umowy leasingu lub umowy pożyczki z klientem, pozyskanym przez odwołującą spółkę, na pojazd nabywany związku z zawarciem takiej umowy od odwołującej, za świadczone usługi pozyskania klienta, Dostawca otrzymał wynagrodzenie w formie prowizji, której wysokość i zasady wypłaty zostały określone w § 3 pkt 2 – 7 oraz w § 4 umowy o współpracy. Umowa ta została zawarta na czas nieokreślony i aneksowana w dniu 2 stycznia 2013 r., 2 stycznia 2014 r., 1 kwietnia 2014 r., 2 stycznia 2015 r., 2 stycznia 2016 r., 1 stycznia 2017 r., 1 października 2017 r., 17 stycznia 2018 r., 2 stycznia 2018 r., 14 grudnia 2018 r., 14 marca 2019 r., głównie poprzez zobowiązanie Dostawcy do osiągania określonego obrotu oraz w zakresie podwyższenia prowizji, o której mowa w § 3 umowy do 10%.

Umowa o współpracy pomiędzy spółką (...) (obecnie S.) oraz odwołującą spółką (...) sp. z o.o. była realizowana m.in. poprzez promowanie przez spółkę (...) sp. z o.o. produktów (...) spółki (...) oraz udzielanie przez pracowników spółki – pracodawcy informacji klientom pracodawcy o możliwości sfinansowania produktu poprzez finansowanie w (...) (ogólne informacje w tym zakresie były udzielane już przez sprzedawcę – doradcę handlowego odwołującej

spółki, natomiast szczegóły finansowania klient ustalał bezpośrednio z doradcą leasingowym (...) negocjowali warunki leasingu).

Pracodawcy zależało na wykonaniu pewnych ilości transakcji (tj. powiązaniu klientów z zainteresowaną spółką (...)), albowiem od każdej takiej transakcji (wartości netto przedmiotu leasingu) pracodawca otrzymywał od odwołującej spółki (...) wynagrodzenie w formie prowizji, a ponadto wypracowanie określonego (w aneksach do umowy o współpracy) obrotu rocznego powodowało, iż odwołująca spółka (pracodawca) otrzymywała dodatkowe wynagrodzenie (tj. oprócz ww. prowizji) wypłacane kwartalnie i rocznie tzw. bonus.

Prowizje uzyskiwane przez odwołującą spółkę były wypracowywane poprzez sprzedaż pojazdów należących do (...) sp. z o.o., a sfinansowanych przez zainteresowaną spółkę poprzez leasing.

Ubezpieczony J. P. jest zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. w P. od 27 lipca 2007r., w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierownika sprzedaży samochodów. Do obowiązków ubezpieczonego w ramach umowy o pracę z odwołującą należał nadzór nad pracą pracowników salonu sprzedaży. Wynagrodzenie ubezpieczonego składa się z części podstawowej, prowizji i premii, które zależą od liczby sprzedanych samochodów.

W odwołującej spółce obowiązuje Regulamin pracy, w którym w rozdziale III widnieje dla pracowników zapis o zakazie konkurencji lub wykonywania pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej u innego podmiotu.

Z ubezpieczonym skontaktował się przedstawiciel (...) S.A. (wówczas (...)) i zaproponował zawarcie umowy zlecenia.

W dniu 29 maja 2015r. (...) S.A. (wówczas (...)), zawarł z J. P. (zleceniobiorcą) umowę o świadczenie usług na czas określony do 31 grudnia 2015r.

W ramach tej umowy zleceniobiorca zobowiązany był do świadczenia na rzecz (...) usług informacyjnych oraz pośrednictwa leasingowego, w celu umożliwienia (...) pozyskiwania klientów i doprowadzania do zawarcia umów leasingu/pożyczki pomiędzy (...) a tymi klientami.

Zainteresowana spółka na podstawie powyższej umowy wypłaciła ubezpieczonemu wynagrodzenie i od wskazanego przychodu obliczyła składki na ubezpieczenie zdrowotne, jednocześnie jako płatnik, zgłaszając ubezpieczonego do ubezpieczenia zdrowotnego.

Ubezpieczony nie poinformował pracodawcy, tj. (...) Sp. z o.o. o zawarciu ww. umowy zlecenie z (...) S.A.

Ubezpieczony nie otrzymał od (...) S.A. żadnych narzędzi pracy, ulotek, wydruków, informacji o produktach.

W ramach wykonywania umowy o świadczenie usług ubezpieczony polecał klientowi kontakt z doradcą leasingowym (...) S.A. (...), przekazywał doradcy kontakt do klienta. Nie uczestniczył w negocjacjach klienta z doradcą leasingowym.

Wysokość podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne ubezpieczonego jako pracownika, uwzględniająca wynagrodzenie uzyskane z umowy zlecenie, została ustalona przez pozwany organ rentowy w toku kontroli przeprowadzonej w odwołującej spółce, zakończonej protokołem kontroli z 7 stycznia 2020 r. Przedmiotem kontroli było m.in. sprawdzenie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest ZUS.

W dniu 6 maja 2020 r. pozwany organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał odwołanie za niezasadne.

Sąd Okręgowy podkreślił, że przedmiotem sporu w sprawie była kwestia oceny prawidłowości ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne J. P., będącego pracownikiem Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w P., który w okresie wykonywania pracy u ww. pracodawcy, zawarł dodatkowo umowę o świadczenie usług z

zainteresowaną (...) S.A. (wcześniej (...)), której przedmiotem było – najogólniej mówiąc – promowanie produktu zainteresowanej.

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika uważa się osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Podkreślił, że przepis art. 8 ust. 2a u.s.u.s., dodany od 30 grudnia 1999 r. ustawą z 23 grudnia 1999r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 110, poz. 1256 ze zm.), odnosi się do równoczesnego zobowiązania się pracownika wobec jednego pracodawcy do świadczenia pracy na podstawie stosunku pracy oraz pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej, zawartej z innym podmiotem. Na taki wypadek przewidziano w prawie ubezpieczeń społecznych konstrukcję „uznania za pracownika”. Stwierdzenie, że pracownik, który zawarł z innym podmiotem umowę cywilnoprawną wykonuje w ramach takiej umowy w rzeczywistości pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy oznacza, że - bez względu na charakter lub rodzaj tej dodatkowej umowy - podlega z jej tytułu ubezpieczeniu na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 u.s.u.s. Celem takiej regulacji było zapobieżenie praktyce powielania umów o zatrudnienie z własnym pracownikiem w celu obejścia przepisów o czasie pracy oraz o ubezpieczeniu społecznym.

Następnie Sąd I instancji zacytował liczne orzecznictwo sądów, w tym również Sądu Najwyższego.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że ubezpieczony, świadcząc pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, zawartej z zainteresowaną spółką (...) wykonywał ją na rzecz swojego pracodawcy, tj. Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w P..

Z ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego wynika, że rzeczywistym beneficjentem pracy świadczonej przez ubezpieczonego w ramach umowy cywilnoprawnej była spółka (...) sp. z o.o. (choć oczywiście spółka (...) również korzystała z efektów tej pracy).

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji wskazał, że w toku postępowania dowodowego nie wykazano istotnych prawnie różnic między przedmiotem i sposobem wykonywania umów na rzecz spółki (...) i spółki pracodawcy, tj. (...) sp. z o.o. W realiach sprawy nie sposób dostrzec istotnej różnicy pomiędzy czynnościami wykonywanymi przez ubezpieczonego w ramach umowy o pracę i umowy o świadczenie usług, ponieważ poszukując klientów dla spółki (...) sp. z o.o. najpierw rozmawiał z nimi o źródłach finansowania nabycia pojazdów. Czynności te były ze sobą ściśle związane, uzupełniały się. Zakres obowiązków zleceniobiorcy obejmował świadczenie usług informacyjnych oraz usługi pośrednictwa leasingowego. Zawarcie umowy o świadczenie usług przez (...) z ubezpieczonym miało bezpośredni związek z faktem zatrudnienia go przez pracodawcę, posiadającego w ofercie sprzedaży pojazdy (samochody), które podczas wykonywania swoich obowiązków pracowniczych oferował klientom właśnie m.in. ubezpieczony. Usługi pośrednictwa leasingowego polegały w szczególności na informowaniu zainteresowanej spółki (leasingodawcy) o klientach poszukujących oferty finansowania pojazdów oraz na informowaniu klientów o podstawowych parametrach i warunkach oferty podmiotu finansującego. Czynności te świadczył ubezpieczony jako sprzedawca. Sąd I instancji podkreślił, iż świadek S. B. wykluczył, by kiedykolwiek kontaktował się z pracownikiem działu finansowego odwołującej (Sąd Okręgowy wskazał, że nie wyklucza udziału działu finansowego w innych umowach leasingu, niż objęte sporem). Tymczasem, gdyby ubezpieczony rzeczywiście kierował danego klienta zainteresowanego finansowaniem poprzez leasing (oferowany przez zainteresowaną) do pracowników działu finansowego, to wówczas dalsze etapy transakcji, w tym kontakt z doradcą leasingowym (...) S.A. prowadziłby pracownik działu finansowego (a nie sprzedawca). Również wypłata wynagrodzenia dla zleceniobiorcy uzależniona była od zawarcia umowy leasingu pomiędzy spółką (...) a klientem, a jego wysokość od wartości przedmiotu leasingu. Świadczenie usług informacyjnych oraz usług pośrednictwa leasingowego w ramach wykonywania umowy

cywilnoprawnej odbywało się w miejscu i czasie wykonywania obowiązków pracowniczych na rzecz klientów pracodawcy, w systemie podporządkowania pracownika pracodawcy.

W kontekście powyższego Sąd I instancji zaznaczył, że istotne pozostaje to, iż spółka (...) sp. z o.o. zawarła umowę o współpracy z odwołującą spółką (...) (wówczas (...)), tym samym musiało pracodawcy zależeć, by to właśnie produkty tego podmiotu były promowane klientom, a to z uwagi na możliwość uzyskania dodatkowych środków finansowych w postaci prowizji i bonusów. Zwłaszcza, gdy zważy się, że z zebranych dokumentów wynika również, iż ubezpieczony - pośrednicząc w transakcjach pomiędzy klientem a zainteresowaną spółką otrzymał prowizję.

Na skutek umowy współpracy, przedmiot tej umowy stał się przedmiotem działalności pracodawcy, a czynności pracownika realizującego czynności składające się na ten przedmiot działalności pracodawcy, musiały być kwalifikowane jako czynności na rzecz pracodawcy.

W kontekście powyższego – w ocenie Sądu Okręgowego - zgodzić należy się z organem rentowym, że w okolicznościach sprawy korzyści z tytułu wykonywania pracy przez ubezpieczonego, zatrudnionego jednocześnie na podstawie umowy o świadczenie usług zawartej z S., osiągał również pracodawca – (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., ponieważ ubezpieczony, wykonując umowę o świadczenie usług, przyczyniał się do osiągnięcia/zwiększania zysku przez swojego pracodawcę, a więc wykonywał czynności dla swojego pracodawcy – tj. pracodawca uzyskiwał rezultaty świadczonej pracy. Za powyższym przemawia sposób i zakres współpracy pomiędzy obiema spółkami, wykonywanie przez ubezpieczonego zatrudnionego na podstawie umowy cywilnoprawnej zbliżonych czynności, jakie wykonywał w ramach powierzonych obowiązków u swojego pracodawcy, korzystanie z tych samych narzędzi pracy. Bez znaczenia, w okolicznościach sprawy, pozostaje odwrotny przepływ finansowy środków pieniężnych.

Wszystkie te okoliczności – zdaniem Sądu Okręgowego - potwierdzają, że ubezpieczony, realizując umowy cywilnoprawne zawarte z zainteresowaną spółką, działał na rzecz swojego pracodawcy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd I instancji na podstawie cytowanych przepisów i 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., art. 105 k.p.c. oraz na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018r., poz. 265 ze zm.), uwzględniając, iż niniejsza sprawa, zgodnie z jednolitym orzecznictwem Sądu Najwyższego, dotyczy podstawy wymiaru składek, a nie kwestii podlegania ubezpieczeniom społecznym.

W ocenie Sądu I instancji charakter sprawy i nakład pracy pełnomocnika organu rentowego nie uzasadniał zasądzenia wynagrodzenia według stawek maksymalnych.

Zażalenie na postanowienie o kosztach procesu zawarte w wyroku wniosł (...) S.A. w P. (w zakresie pkt 2 wyroku) zarzucając naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 105 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w razie współuczestnictwa po stronie przegrywającej spór każdy ze współuczestników zobowiązany jest do zwrotu całości kosztów procesu stronie wygrywającej, podczas gdy współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych,
2. art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 105 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i w efekcie zasądzenie na rzecz organu kosztów zastępstwa procesowego, których suma jest równa wynagrodzeniu radcy prawnego w podwójnej wysokości, podczas gdy stronie reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika należy się wynagrodzenie należne jednemu radcy prawnemu, a nie jego wielokrotność.

Wskazując na powyższe zarzuty zainteresowany wniosł o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od odwołującego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P. oraz zainteresowanego - (...) S.A. z siedzibą w P. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w P. po 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
2. zasądzenie od organu na rzecz zainteresowanego - (...) S.A. kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł odwołujący w całości, zarzucając:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną jego wykładnię oraz nieprawidłowe zastosowanie polegające na uznaniu, iż ubezpieczonego zawierającego w tajemnicy przed swym pracodawcą umowę zlecenia z (...) S.A. i wykonującego zlecenie bez wiedzy swego pracodawcy wbrew obowiązującemu porządkowi organizacyjnemu, a także w sytuacji gdy środki na wypłacane wynagrodzenia przez (...) S.A. nie pochodziły od Odwołującej Spółki - w ocenie Sądu uznać należy za pracownika w rozumieniu art. 8 ust. 2a cyt. wyżej Ustawy z konsekwencjami, iż przychody uzyskiwane przez takiego Pracownika - Ubezpieczonego z tytułu zawartej umowy zlecenia stanowić powinny podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne u płatnika składek to jest u jego Pracodawcy.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie uwzględniającym odwołanie oraz o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od organu na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I Instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie zainteresowanej (...) S.A. z siedzibą w P. pozwany wniósł o nieobciążanie organu rentowego kosztami postępowania zażaleniowego (na podstawie art. 102 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku jedynie w pkt 2 co do orzeczenia o kosztach - poprzez zasądzenie od Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. oraz zainteresowanego na rzecz pozwanego kwoty po 450,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W pozostałym – przeważającym zakresie, apelacja odwołującego była nieuzasadniona. Z kolei zażalenie zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe w sposób staranny, nieuchybiający zasadzie swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Zgromadzone w niniejszej sprawie dowody Sąd I instancji oceniał wszechstronnie, tj. wiarygodność i moc poszczególnych dowodów oceniona została w odniesieniu do całokształtu pozostałych dowodów. Sąd I instancji dokonał ustalenia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie i Sąd Apelacyjny podstawę faktyczną wyroku w pełni podziela. Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia i ocenę prawną Sądu Okręgowego.

W sprawie istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia czy organ rentowy zasadnie ustalił wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne J. P. wliczając do podstawy wymiaru tych składek kwoty wypłacone z tytułu umów zlecenia zawartych przez osobę ubezpieczoną z (...) S.A. w P. (poprzednio (...) S.A.), które w ocenie organu rentowego były wykonywane na rzecz pracodawcy osoby ubezpieczonej tj. Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w P..

Na wstępie rozważań prawnych przypomnieć zatem wypada, że zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

W sytuacjach, do których odnosi się ten przepis chodzi o jeden, szeroko ujęty pracowniczy tytuł obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym. Z tą regulacją korespondują unormowania zawarte w art. 18 ust. 1a i w art. 20 ust. 1 tej ustawy systemowej, w których nakazano uwzględnienie w podstawie wymiaru składek pracownika również przychodu z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy, do której zgodnie z k.c. stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Płatnikiem tych składek, w myśl art. 4 pkt 2a ustawy systemowej, jest pracodawca (zob. wyroki SN z 18 marca 2014 r., II UK 449/13, z 6 maja 2014 r., II UK 442/13, z 23 maja 2014 r., II UK 445/13, z 4 czerwca 2014r., II UK 447/13, z 24 września 2015 r., I UK 490/14). Nie istnieje zatem odrębny tytuł ubezpieczenia na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

W wyroku z 7 lutego 2017 r., II UK 693/15, Sąd Najwyższy stwierdził, że „praca wykonywana na rzecz pracodawcy” w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej to praca, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca, niezależnie od formalnej więzi prawnej łączącej pracownika z osobą trzecią. Oznacza to, że bez względu na rodzaj wykonywanych przez pracownika czynności wynikających z umowy zawartej z osobą trzecią oraz niezależnie od tożsamości rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę i osobę trzecią, wystarczającą przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika, wynagradzanego przez osobę trzecią ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę z osobą trzecią.

Stwierdzenia, że pracodawca był beneficjentem pracy świadczonej w ramach stosunku cywilnoprawnego zawartego z innym podmiotem, nie wyklucza również fakt czerpania korzyści z czynności zleceniobiorcy przez zleceniodawcę. W każdym przypadku działanie takie służy również osobie trzeciej, działającej w celu osiągnięcia zysku. W uzasadnieniu wyroku z 10 marca 2015 r. (II UK 123/14) Sąd Najwyższy przyjął, że trafności zastosowania art. 8 ust. 2a nie wyklucza działanie przez pracownika w niepodzielnym interesie obu podmiotów (pracodawcy i zleceniodawcy). Tożsame stanowisko zajął Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 24 maja 2017 r. (III AUa 46/17).

W postanowieniu z 27 stycznia 2022r. sygn. II USK 402/21 (rozpoznając skargę kasacyjną) Sąd Najwyższy podkreślił, że wykładnia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie budzi wątpliwości interpretacyjnych ani nie prowadzi do rozbieżności w orzecznictwie. Ostatnio wykładni tego przepisu dokonał Sąd Najwyższy w dwóch uchwałach z dnia 26 sierpnia 2021r., III UZP 3/21 oraz III UZP 6/21. W uchwale III UZP 3/21 przyjęto, że „pojęcie wykonuje pracę na rzecz pracodawcy”, o którym mowa w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej obejmuje wykonywanie umowy zlecenia (innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia) zawartej przez pracownika z przedsiębiorcą prowadzącym sprzedaż towarów jego pracodawcy (np. przez Internet), z którym przedsiębiorca ten powiązany jest osobowo lub kapitałowo, także wtedy, gdy zakres obowiązków wynikających z umowy zlecenia jest odmienny od obowiązków objętych umową o pracę, a miejsce wykonywania umowy zlecenia znajduje się poza miejscem świadczenia umowy o pracę. Z kolei w uchwale III UZP 6/21 stwierdzono, że „finansowanie przez pracodawcę w jakikolwiek sposób wynagrodzenia z tytułu świadczenia na jego rzecz pracy przez pracownika na podstawie umowy zawartej z osobą trzecią, przemawia za zastosowaniem art. 8 ust. 2a ustawy systemowej”. Utrwalony jest też w orzecznictwie pogląd, że dyspozycje art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rozszerzają pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych na dwie sytuacje. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych umów prawa cywilnego przez osobę, która taką umowę zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Tak samo jest traktowane wykonywanie pracy na podstawie jednej z umów cywilnoprawnych przez osobę, która wprawdzie umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże nadal świadczy pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Istotą decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu art. 8 ust. 2a

ustawy systemowej jest to, że - będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z takim pracodawcą - równocześnie świadczy nadal pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z pracodawcą albo z inną osobą. Pracodawca w wyniku takiej cywilnoprawnej umowy „o podwykonawstwo” przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat takiej pracy i dla takiej „pracowniczej” kwalifikacji prawnej dla celów ubezpieczeń społecznych nie ma istotnego znaczenia to, czy praca wykonywana na podstawie umowy cywilnoprawnej ma cechy zatrudnienia pracowniczego. Ważne jest to, aby beneficjentem pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej był pracodawca. Pracodawca jest płatnikiem składek nie tylko w stosunku do tych osób, które wykonują na jego rzecz pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło z nim zawartej, ale również w stosunku do osób wykonujących na jego rzecz pracę w ramach takich umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią (por. wyroki: z dnia 11 maja 2012 r., I UK 5/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 117; z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266; z dnia 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727; uchwała z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46).

W uchwale z 26 sierpnia 2021 r. sygn. III UZP 3/21 Sąd Najwyższy podkreślił też, że w doktrynie zwrócono uwagę, że omawiany problem daje podstawę do przyjęcia szerokiego znaczenia terminu „na rzecz pracodawcy”. Uzasadnia to cel i funkcja przypisane omawianej regulacji. Określenie to pozostaje synonimem „w interesie pracodawcy”. W rezultacie punkt ciężkości został przesunięty na korzystanie z efektu pracy. Nie ma znaczenia, czy w trakcie procesu pracy ubezpieczony pozostawał pod kierownictwem pracodawcy, czy korzystał z jego majątku, jak też czy pozostawał względem swojego pracodawcy w jakiegokolwiek relacji. Ważne jest jedynie, czy beneficjentem jego pracy był pracodawca. Nadanie takiego znaczenia terminowi „na rzecz pracodawcy” jest uzasadnione, jeśli zważyć na aspekt podmiotowy, który jest decydujący przy wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej (P. Prusinowski: Obowiązek zapłaty składek a definicja pracownika w prawie ubezpieczeń społecznych, Monitor Prawa Pracy 2011 nr 6, s. 291 - 294). W doktrynie podkreśla się też, że zwrot „wykonywanie pracy” jest czymś innym niż jej „świadczenie”. Wykonywanie pracy to każda ukierunkowana wolą działalność człowieka (zob. P. Czarnecki: Ubezpieczenie społeczne - dodatkowe zatrudnienie, glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2010 r., III UZP 6/16, OSP 2017 nr 7 - 8, poz. 66). W tym ujęciu „wykonywanie pracy” jest pojęciem szerszym (bardziej pojemnym) niż „świadczenie pracy”.

Mając na uwadze powyższe ugruntowane stanowisko w ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja odwołującej spółki jest bezzasadna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można podzielić zastrzeżeń odwołującej spółki, że wykładnia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, w części obejmującej zwrot „jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy”, jaką przyjął Sąd Okręgowy w rozpoznawanej sprawie, nie odpowiada celom zamierzonym przez ustawodawcę, co miałyby polegać na objęciu zakresem tego przepisu szerszego spektrum przypadków niż cele założone przez ustawodawcę. Pracodawca nie jest pozbawiony wpływu na to, komu faktycznie osoba trzecia powierzy wykonanie umowy cywilnoprawnej, a co za tym idzie, czy przychód jego pracownika z tytułu umowy cywilnoprawnej zawartej z innym podmiotem (zleceniodawcą) będzie podlegał obowiązkom z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne (art. 18 ust. 1a ustawy systemowej). Ponadto, w świetle przesłanek uznania za pracownika w rozumieniu ustawy systemowej i związanych z tym skutków w zakresie obowiązku składkowego, nie można tracić z pola widzenia, że to pracodawca jest rzeczywistym, ostatecznym beneficjentem pracy swojego pracownika wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z innym podmiotem, uzyskując jej rezultaty (przede wszystkim rezultaty ekonomiczne, w tej sytuacji sprzedaż samochodów).

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, a w szczególności, że z czynności, które były wykonywane w ramach spornej umowy zlecenia przez osobę ubezpieczoną z (...) S.A. w P. (poprzednio (...) S.A.) – ostatecznie czerpała korzyści spółka (...) (choć oczywiście spółka (...) również korzystała z efektów tej pracy).

W związku z przytoczoną argumentacją, w ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji nie wykroczył również poza ramy swobodnej oceny dowodów. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy jest swobodna, ale nie dowolna. Nie przekracza granic zakreślonych przez art. 233 § 1 k.p.c.

Odwołująca spółka w apelacji przedstawia polemikę z dokonaną przez Sąd I instancji oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Apelacyjny podkreśla, że zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa przyjmuje się, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo skutkowych to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok SN z dnia 27.09.2002r. sygn. akt. CKN 817/00.) Taka sytuacja w niniejszej sytuacji nie miała miejsca, Sąd I instancji właściwie ustalił stan faktyczny niezbędny dla dokonania rozstrzygnięcia. Odwołująca w apelacji natomiast narzuca Sądowi I instancji własną interpretację zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności wskazując jakie – w ocenie odwołującej – Sąd I instancji powinien wyciągnąć wnioski z zeznań świadków. Takie stanowisko odwołującej nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem ocena dowodów leży w gestii Sądu, a nie stron.

W ocenie Sądu Apelacyjnego z przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego wynika wbrew twierdzeniom apelującej spółki jednoznacznie, że umowa cywilnoprawna zawarta między ubezpieczonym a (...) S.A. w P. (poprzednio (...) S.A.) była faktycznie realizowana na rzecz odwołującego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z którą jednocześnie osobę ubezpieczoną łączyła umowa o pracę.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że przedmiotem zawartej umowy o świadczenie usług było świadczenie usług informacyjnych oraz pośrednictwa leasingowego, tj. promowanie produktów odwołującej spółki, co z kolei prowadziło do tego, że klient nabywał pojazd spółki Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. Powyższe obowiązki należały również do obowiązków ubezpieczonego w ramach stosunku pracy (zatrudnionego na stanowisku kierownika sprzedaży samochodów), a więc gdyby spółka (...) S.A. nie zawarła umowy cywilnoprawnej z ubezpieczonym, produkty tej spółki (choć oczywiście także innych podmiotów finansujących) i tak byłyby oferowane (polecane, promowane) klientom Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. Zatem pracodawcy ubezpieczonego musiało zależeć na tym, aby klient nabył pojazd Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o., zatem sprzedający pracownik miał za zadanie (w ramach stosunku pracy) sprzedać jak największą liczbę pojazdów i pomóc klientowi w znalezieniu finansowania na te pojazdy.

Zaznaczyć wypada również, że (...) S.A. (wówczas jeszcze (...) S.A.) z odwołującą Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. łączyła umowa o współpracę z 2 stycznia 2013 r. w ramach której odwołująca spółka jako Dostawca zobowiązała się do promowania świadczonej przez (...) S.A. usługi leasingu oraz pożyczki, a w szczególności w ramach prowadzonej sprzedaży pojazdów, do pozyskiwania klientów, polecając im finansowanie zakupu lub przyjęcia takiego pojazdu do używania w ramach zawartej z (...) umowy leasingu lub umowy pożyczki. Strony zobowiązały się wyznaczyć w stosunku do siebie osoby odpowiedzialne za współpracę. (...) był reprezentowany przez S. B.. Umowa ta została zawarta na czas nieokreślony i była wielokrotnie aneksowana, zarówno przed jak i po okresie spornym. Były to aneksy nr 1 z dnia 2 stycznia 2013 r., nr 2 z dnia 2 stycznia 2014 r., nr 3 z dnia 1 kwietnia 2014 r. oraz nr 4 z dnia 2 stycznia 2015 r. Aneksy wprowadzały dodatkowe zasady ustalania wynagrodzenia prowizyjnego w związku z osiągnięciem przez dostawcę określonego obrotu rocznego, jak również zasady kontroli wykonywania umowy.

Z tytułu powyższej umowy współpracy Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. uzyskała w okresie od 1 stycznia 2015 r. do 15 maja 2016r. dodatkowy przychód w wysokości łącznej przekraczającej 100.000 zł. Kwota ta obejmuje zarówno wypłacone od odwołującej prowizje, jak i kwoty uzyskanych bonusów, w związku z tym, iż pracownicy Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. promowali produkty zainteresowanej spółki, w konsekwencji czego klient decydował się na zakup pojazdu za pomocą finansowania (...) S.A. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że ubezpieczony świadczył pracę w ramach spornej umowy (co do zasady) w tym samym miejscu i w tym samym czasie. Praca świadczona przez niego w ramach umowy o świadczenie usług była uzupełnieniem pracy w ramach stosunku pracy. Nie sposób również, w ocenie Sądu Odwoławczego uznać, że pracodawca nie wiedział, aż do 2019r. o tym, iż ubezpieczony oraz inni pracownicy zawarli z zainteresowaną spółką sporne umowy cywilnoprawne. Sąd Apelacyjny podkreśla, że składając zeznania przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych świadek S. B. wskazał, że zleceniobiorcy kontaktowali się z nim

z telefonu służbowego tj. Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o., albowiem (...) S.A. nie wyposażał zleceniobiorców w jakieś narzędzia pracy (np. telefon, komputer, drukarkę itp.).

Słusznie w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji uznał za niewiarygodne, że pracodawca tj. Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. przez kilka lat nie miało pojęcia, że jego kilkunastu pracowników takie umowy zawarło. Sąd Apelacyjny zaznacza przy tym, że zarówno Przedsiębiorstwo (...) spółka z o.o., jak i jej pracownicy otrzymali prowizje z tytułu dokładnie tych samych dwóch umów leasingu (zawartych z tym samym klientem na zakup tego samego sprzętu/samochodów), a warunkiem wypłaty prowizji dla spółki było tzw. „pośrednictwo” spółki w zawarciu tych umów, które niewątpliwie mogło polegać wyłącznie na aktywności jej pracownika, to oczywistym jest, że spółka miała wiedzę o tym, że to właśnie zainteresowany pracownik „pośredniczył” w zawarciu tych umów. W przeciwnym razie wątpliwe jest, że spółka otrzymując prowizję nie wiedziała z jakiego tytułu ona pochodzi.

Za słuszością stanowiska Sądu I instancji przemawia również fakt, iż umowa o współpracę pomiędzy wówczas (...) S.A. (obecnie (...) S.A.) a odwołującą Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. została zawarta 2 stycznia 2013 r., natomiast Dział Finansowy, który obecnie zajmuje się u odwołującej m.in. obsługą produktów finansowych (leasing, pożyczki, najem) funkcjonuje u odwołującego dopiero od 2017/2018 r., powstał de facto dopiero po przeprowadzonej kontroli przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynika m.in. że od tego czasu tzn. od powstania Działu Finansowego u odwołującej nie są już zawierane z pracownikami odwołującej umowy zlecenia przez (...) S.A.

Nie można uwzględnić – w ocenie Sądu Apelacyjnego - zarzutu błędnej wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Wbrew stanowisku odwołującej Sąd Okręgowy dokonał właściwej wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej i prawidłowo ją zastosował w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że kwestią drugorzędną jest przy tym okoliczność, iż to właśnie (...) S.A. (obecnie (...) S.A.) finansował wynagrodzenie ubezpieczonego, albowiem jak wynika z ustaleń dokonanych w niniejszej sprawie ubezpieczeni wykonywali swe czynności w ściśle powiązanim interesie obu podmiotów gospodarczych (odwołującej i zainteresowanej). Odwołująca spółka natomiast uzyskiwała określone korzyści finansowe (prowizję sprzedaży) związane z zawieraniem umów sprzedaży pojazdów z (...) S.A. Z kolei możliwość zawierania umów zlecenia wynikała ze specyfiki branży i umowy o współpracy.

Reasumując, zarzuty podniesione przez odwołującą spółkę w apelacji nie okazały się zasadne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, słusznie Sąd I instancji przyjął, iż czynności, które były wykonywane w ramach umowy zlecenia zawartej z osobą ubezpieczoną, były niezbędne dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania pracodawcy i to pracodawca był beneficjentem pracy świadczonej przez pracownika (choć pewne korzyści czerpał również zainteresowany (...) S.A.) - osobę ubezpieczoną w ramach umowy cywilnoprawnej z (...) S.A.

W konsekwencji poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, prawidłowym było ustalenie, że odwołująca będąca pracodawcą, osiągała korzyść majątkową z realizacji umów cywilnoprawnych, a tym samym prawidłowe było ustalenie, iż sporna umowa była wykonywana przez ubezpieczonego na rzecz swojego pracodawcy.

Wobec powyższych ustaleń, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację odwołującej (w przeważającej części) o czym orzekł w pkt 2 wyroku.

Apelacja oraz zażalenie skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku jedynie w pkt 2 co do orzeczenia o kosztach - poprzez zasądzenie od Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. oraz zainteresowanego na rzecz pozwanego kwoty po 450,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od odwołującego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P. oraz zainteresowanego (...) S.A. z siedzibą w P. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w P. kwoty po 900 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach był

art. 98 k.p.c., art. 105 k.p.c. oraz § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018r., poz. 265 ze zm.).

Zasadą jest, że zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W niniejszej sprawie – wobec oddalenia odwołania przez Sąd Okręgowy, po stronie przegrywającej był odwołujący oraz zainteresowany (...) S.A. z siedzibą w P., których Sąd Okręgowy obciążył obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Zgodnie z art. 105 § 1 k.p.c. współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych. Sąd może jednak nakazać zwrot kosztów odpowiednio do udziału każdego ze współuczestników w sprawie, jeżeli pod tym względem zachodzą znaczne różnice.

Z powyższego wynika, że zgodnie z art. 105 § 1 k.p.c. współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych. Przepis ten określa sposób ponoszenia kosztów przez współuczestników występujących po jednej stronie procesowej (czynnej lub biernej), gdy strona ta zostaje w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji zobowiązana do zapłaty kosztów na rzecz przeciwnika. Współuczestnictwo w sporze ma miejsce wówczas, gdy kilka osób w jednej sprawie występuje w roli powodów lub pozwanych, aczkolwiek więź prawna między nimi bywa zróżnicowana (art. 72 k.p.c.). Artykuł 105 § 1 zd. 1 k.p.c. statuuje zasadę ponoszenia przez współuczestników kosztów w częściach równych. Powołany przepis ma nadto zastosowanie w wypadkach, w których współuczestnictwo występuje po stronie przegrywającej proces, nie ma natomiast zastosowania w sytuacji odwrotnej, tj. gdy współuczestnictwo zachodzi po stronie wygrywającej (por. uzasadnienie uchwały SN z 30.01.2007 r., III CZP 130/06, OSNC 2008/1).

Sąd Apelacyjny miał na uwadze pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2018r. III UZ 37/18, w którym wskazano, że różnica między współuczestnictwem materialnym i formalnym w rozumieniu art. 72 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. polega na tym, że w pierwszym przypadku dochodzi do wspólności praw i obowiązków albo tożsamości zarówno podstawy faktycznej i prawnej, w drugim zaś przedmiotem postępowania są roszczenia lub zobowiązania jednego rodzaju, oparte na jednakowej podstawie faktycznej lub prawnej. Skoro płatnika składek z każdym z ubezpieczonych wiąże odrębna więź prawna, to zrozumiałe staje się twierdzenie, że podstawa faktyczna i prawna obowiązku zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne nie może być ta sama. Występuje w tym wypadku tylko jednakowość (a nie tożsamość) podstawy faktycznej i prawnej. Zbieżność ta nie pozwala jednak twierdzić, że obowiązek zapłaty składek jest wspólny, czy też oparty został na tej samej podstawie faktycznej i prawnej. Między "tą samą" a "jednakową" podstawą prawną i faktyczną występuje zasadnicza różnica. Pierwsza kategoria identyfikowana jest tożsamością praw i obowiązków (w ujęciu prawnym i faktycznym), natomiast druga wysokim stopniem podobieństwa podstawy faktycznej i prawnej zobowiązania. Skoro obowiązki płatnika składek względem każdego z zainteresowanych wynikają z indywidualnych podstaw prawnych, to oczywiste staje się, że nie mogą być one oparte "na tej samej podstawie faktycznej i prawnej". Zachodzi bowiem w tym wypadku tożsamość rodzajowa, mająca odzwierciedlenie nie w tej samej, ale jednakowej podstawie faktycznej i prawnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2018r. III UZ 37/18).

Sąd Apelacyjny uznał zatem, że w rozpoznawanej sprawie zależność zachodząca między płatnikiem składek a zainteresowanym mieści się w kategorii współuczestnictwa formalnego.

Wskazać należy, że stawka minimalna wynagrodzenia radcy prawnego ustalona wg wartości przedmiotu sporu wynosi w niniejszej sprawie 900 zł – zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018r., poz. 265 ze zm.).

Z powyższych względów obowiązek zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego 900 zł, powinien zostać rozłożony na współuczestników po stronie przegrywającej w częściach równych, tj. po 450 zł.

Niezależnie jednak od powyższego – kierując się zasadą słuszności zasądzona kwota łącznie 900 zł od obu współuczestników tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za I instancję jest adekwatna do nakładu pracy pełnomocnika pozwanego i nie wykracza poza stawkę minimalną przewidzianą w ww. rozporządzeniu.

Wobec powyższych ustaleń, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 i zasądził od Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. oraz zainteresowanego (...) S.A. w P. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. kwoty po 450,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z kolei o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c., w zw. z art. 99 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Mając powyższe na względzie zasądzono od odwołującej Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. kwotę 675 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny nie obciążając pozwanego kosztami postępowania zażaleniowego, mimo, że zażalenie zostało uznane za zasadne, miał na uwadze ostateczny wynik merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Odwołanie zostało bowiem oddalone, a zatem to pozwany jest stroną wygrywającą sprawę – co do meritum, zaś modyfikacja orzeczenia o kosztach zawartego w pkt 2 zaskarżonego wyroku wynikała jedynie z błędnego zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 105 § 1 k.p.c. i nieprawidłowego rozłożenia kosztów zastępstwa procesowego pozwanego między przegrywających sprawę współuczestników sporu.

Wiesława Stachowiak